

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 29 Kwietnia v. s. 1829 Roku.

WADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 18 kwietnia.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

Nabożeństwo rezurekcyjne odprawione było w Cerkwi Zimowego Jego CESARSKIEJ MOŚCI pałacach, w obecności NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ, oraz ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI, NASTĘPCY TRONU i WIELKIEGO XIAŻĘCIA MICHAŁA PAWŁOWICZA. NAYJAŚNIEYSI CESARSTWO ICHMOŚĆ raczyli przyymować powinszowania od Członków Rady Państwa, Ministrów, Senatorów, Jenerałów i Oficerów Gwardyi i Woyska, całego Dworu i dalszych znakomitszych Osób. Tegoż dnia po niesporach CESARZ JEGOMOŚĆ raczył przyymować powinszowania Dam.

— D. 15go Liturgia ś. odprawiana była w Cerkwi Zimowego Jego CESARSKIEJ MOŚCI pałacu, gdzie ICH CESARSKIM MOŚCIOM złożone zostały powinszowania przez Duchowieństwo Wyższe, a po mszy przez Członków Ciała Dyplomatycznego.

— Tegoż dnia mieli szczęście otrzymać audyencyą pożegnania u NAYJAŚNIEJSZYCH CESARSTWA ICHMOŚĆ: Hrabia St. Priest, par Francyi; Xiażę Chimay, oficer woysk Nayaśniejszego Króla Jmci Niderlandzkiego; i Margrabia de St. Germain, sekretarz poselstwa Królewsko-Sardyńskiego.

— Marszałek dworu, K. A. Naryszkin, mianowany Wielkim Marszałkiem Dworu CESARSKIEGO.

— Przez ukaz z dnia 13 t. m. wydany do Kantoru Dworu, CESARZ JEGOMOŚĆ mianował Freylinami NAYJAŚNIEYSZYH CESARZOWEY JEGOMOŚCI, Hrabiankę Sievers i Xieźnicznię Szachowską.

— Rzeczywisci radcy stanu, L. Perowski i Xiażę S. Golicyn, nayaższej potwierdzeni: pierwszy Mistrzem dworu, a drugi Łowczym dworu Jego CESARSKIEJ MOŚCI.

— Rzeczywisty radca tajny, Hrabia Alopus, CESARSKO-ROSSYYSKI Posel nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy Dworze Królewsko-Pruskim, nayażskawiey udarowany orderem ś. Równego z Apostołami Xiażęcia Włodzimierza iszeczy klasy wielkiego krzyża.

— CESARZ JEGOMOŚĆ, na okazanie Nayaższego Swego zadowolenia Senatorom: rzeczywistego radcę tajnego Obreskowa i radcę tajnego Poleykę, raczył nayażskawiey udarować: pierwszego tabakierą ze swoim wizerunkiem, osypaną brylantami; a drugiego znakami orderu ś. Anny iszeczy klasy, ozdobionemi CESARSKĄ Koroną.

— Rzeczywisci radcy stanu: Hrabia Matusewicz, zostający w Ministerium spraw zagranicznych i Daszkow, Towarzysz Ministra sprawiedliwości, nayażskawiey wyniesieni na radców tajnych.

Sankt-Petersburg dnia 19 kwietnia.

(Journal de St. Petersbourg).

Radcy tajni i senatorowie: Hrabia Iliński, Xiażę I. Gagaryn, i Nielidow, członek Rady opiekunczey CESARSKIEGO domu wychowania, wyniesieni na rzeczywistych radców tajnych.

— Przez rozkaz nayaższy pod dniem 14 t. m. kapitan floty iszeczy rangi Seliwaczew, dowódca 14go ekipażu floty i okrętu liniowego Cesarz Alexander Iszy, wyniesiony na Konradmirala

mianowany dowódcą 5ciey brygady 3ciey dywizyi floty bałtyckiey.

— Radca kollegialny, Kudrjawski, drugi sekretarz ambassady w Wiedniu, wyniesiony na radcę stanu.

(z Ruskiego Inwalida.)

Przez Nayaższe Dyplomata wydane:

D. 1 kwietnia, Jenerał piechoty Jego Królewskiej Wysokości Xiażę Eugeniusz Wirtemberski, na okazanie szczególney uwagi J. C. M. ku rozstropnym rozporządzeniom i odznaczający się walecznością, okazanych przez Jego Królewską Wysokość, w przeciągu kampanii 1828 roku przeciw Turkom, udarowany brylantowanemi znakami orderu ś. Andrzeja pierwszego wezwania.

— D. 29 marca. Jenerał-major, zostający przy naczelniku 22giey dywizyi pieszey Xiażę Bebutow, za odznaczający się waleczność i rozstropne rozrządzenia, okazane w obronie twierdzy Achałcychu podczas oblężenia jej mnogolicejnym korpusem tureckim i w porażeniu nieprzyjaciela podczas cofnienia się jego od tej twierdzy, nayażściwiey mianowany kawalerem orderu ś. Anny pierwszey klasy.

— D. 15 kwietnia. Konradmiral, Dyrektor Korpusu kadeckiego morskiego Kruzenszteln, z uwagi na długą i gorliwą służbę, i na znak uznania J. C. M. ku szczególney pieczołowitości o wychowaniu ślachtetney młodzi, powierzoney jego zwierzchnictwu, nayażściwiey mianowany kawalerem orderu ś. Anny iszeczy klasy.

(z Pszczoly Północney).

Przez Nayaższy rozkaz, pod dniem 14 kwietnia, wyniesieni za odznaczenie się w służbie, Jenerał-Majorowie na Jenerałów-Poruczników: Naczelnik obwodu Babadagskiego, liczący się po armii Tuczkow iszy; komendant Smoleński, liczący się po armii Kern iszy; prezydent audytoryatu polowego iszeczy armii, liczący się po armii Bietohradzki; naczelnik uralskich fabryk górniczych, liczący się po artylleryi Bogustawski iszy; Jenerał-Intendent iszeczy armii, liczący się po artylleryi Pirohow; Półkownicy, na Jenerał-Majorów: komendant twierdzy Ust-Kamienohorskiej, półku Selegińskiego piechoty Deliankurt; wszyscy z zostawieniem przy dawnym obowiązkach; dowódca konno-artylleryczney rotę N. 1, zostający przy woysku Dońskim Kozaków, Tacyn iszy, z naznaczeniem na dowódcę artylleryi konney dońskiej; Leyb-gwardyi półku Kirysyerów Melikow iszy, który ma się liczyć po kawalerii; członek komitetu ekonomicznego koloniy woyskowych, liczący się po armii Tyzenhauzen 2gi; dowódca uczebnego batalionu saperów, Luce, obadwa z zostawieniem przy dawniejszych obowiązkach; dowódca 2go ukraińskiego półku Ufanów, Markle, z przeznaczeniem zostawiania przy naczelniku buhskiej dywizyi Ufanów; dowódca półku strzelców konnych Jego Królew. Wyso. Xcia Wirtemberskiego Grews 2gi, z przeznaczeniem znaydowania się przy naczelniku 2giey dywizyi Kirysyerów; Jenerał-Prowiantmeyster iszeczy armii, liczący się po armii, Łagunow, z zostawieniem przy dawniejszym obowiązkach; dowódca półku nieżyńskiego strzelców konnych, Hor-diejew 2gi, z przeznaczeniem znaydowania się przy naczelniku iszeczy dywizyi strzelców konnych; znay-

dujący się przy JegoCESARSKIEJ Wysokości, Jenerale Felceygmistrzu do osobnych poruczeń, liczący się po artylleryi *Mazaraki*, z przeznaczeniem liczyć się po artylleryi; dowódca półku ingermanlandzkiego huzarów *Held*, który ma się liczyć po kawaleryi; dowódca narewskiego półku huzarów, *Helreich 2gi*, z naznaczeniem na dowódcę 2giey brygady 4tey dywizyi huzarów, na miejsce Jenerała-Majora Hrabiego *Hudowicza 2go*, a ten na dowódcę 1szej brygady teyże dywizyi; dowódca noworossyjskiego półku dragonów *Kelner 1szy*, z przeznaczeniem zostawania przy naczelniku 1szej dywizyi dragonów; dowódca brygady konney artylleryi, zostający przy 3ciey dywizyi huzarów, oraz rotę konney N. 6, *Samoyłow*, który ma się liczyć po artylleryi; dyżurny sztaba-officer 5go rezerwowego korpusu kawaleryi, twerskiego półku dragonów, *Sotoditow*, który ma się liczyć po kawaleryi; dowódca alexandryjskiego półku huzarów, *Murawjew 2gi*, któremu zostawac przy naczelniku 4tey dywizyi huzarów; Jego CESARSKIEJ Mości adjutant bokowy, dowódca Leib-Gwardyi szwadronu pionierów konnych *Zass 4ty*, z naznaczeniem na dowódcę Leib-Gwardyi półku dragonów, na miejsce Jenerała-Majora, *Hłazenapa 1go*, a ten na dowódcę 2giey brygady lekkiey gwardyjskiej dywizyi konney; dowódca półku grenadyerów Następcy Xiążęcia Pruskiego, *Tomaszewski 1szy*, z naznaczeniem zostawania przy naczelniku 1szej dywizyi grenadyerów; Jego CESARSKIEJ Mości adjutant bokowy, Leib-Gwardyi półku preobrażeńskiego *Mikulin*, z naznaczeniem zostawania przy naczelniku 2giey dywizyi gwardyjskiej piechoty; dowodzący 3cią złączną brygadą pionierów, *Oldenburg*, z potwierdzeniem na dowódcę tey brygady; dowódca 3go batalionu pionierów, *Kruze 1szy*, z naznaczeniem na dowodzącego 2gą złączną brygadą pionierów; Jego CESARSKIEJ Mości adjutant bokowy, 1go uczebnego półku karabinierów, *Pranisznikow*, z naznaczeniem na dowódcę brygady 14tey dywizyi piechoty; dowódca astrachańskiego półku grenadyerów, *Kochanow 2gi*, z naznaczeniem na dowódcę 2giey brygady 14tey dywizyi piechoty; dowódca chersońskiego półku grenadyerów, *Burcow*, z naznaczeniem na dowódcę 2giey brygady 21szej dywizyi piechoty; gwardyjskiego sztabu jenerałego Baron *Rennenkampf 2gi*, który ma się liczyć w sztabie jeneralnym i znajdować się przy Oddzielnym Korpusie Kaukazkim.

Przez tenże rozkaz naczelnik 7mej dywizyi piechoty, Jenerał-Porucznik *Krassowski 1szy* z naznaczeniem na dowodzącego 3cim korpusem piechoty, a liczący się po armii Jenerał-Porucznik *Juszkow 1szy* na naczelnika 7mej dywizyi piechoty.

Przez N a y w y ż s z y rozkaz, pod dniem 14 kwietnia, wyniesieni za odznaczenie się w gorliwej służbie na Jenerał-Majorów, Półkownicy korpusu inżynierów komunikacyi dróg: pomocnik dyrektora instytutu *Rezimon 1szy*, Zarządzający 3cim okręgiem *Janisz*, dyrektor szkoły wojskowo-budowniczej *von Szepler*, zawiadujący różnemi budowlami *Treter* i deżurny sztaba-officer tegoż korpusu *Warencow 1szy*.

— We czwartek, d. 18, z powodu wstąpienia J. S. *Piusa VIII*, na tron papieżki, odprawiła się w kościele katolickim parafialnym tutejszej stolicy, msza solenna, a później śpiewane było *Te Deum*. JW. Biskup Koadjutor celebrował pontyfikalnie, w asystencyi Kleru, w obecności JW. Metropolity Greko-Unickiego również z asystencyą Kleru. Muzyka wykonywana była przez najznakomitszych artystów. Korpus dyplomatyczny, wielka liczba osób różnego stanu było zaproszonych na ten obchód. (*J. d. S. P.*)

KRÓLESTWO POLSKIE. Warszawa dnia 3 maja.

(z Gazety Warszawskiej).

Posiedzenie publiczne Towarzystwa Przyjaciół Nauk dnia 30 kwietnia odbyło się w obec li-

cznie zgromadzonej publiczności w sali domu Towarzystwa, naprzeciw Kościoła XX. Misyonarzy. Szanowny Prezes doniósł w zagajeniu o pracach Członków od czasu ostatniego posiedzenia. Najważniejszym przedmiotem, który Członków: *Szweykowskiego, Brodzińskiego, Osinińskiego i Lindego*, przy pomocy pierwszego znawcy i badacza języka polskiego zajmował, była pisownia polska, nieustalona dotychczas. Prace tey Deputacyi ogłoszone będą drukiem, aby sąd publiczności, względem tey sprawy ze wszech miar ważney, mógł się naradzić, zanim opinija, względem niey wyrzeczę. Z darów Towarzystwu przestanych, zwrócił najwięcej uwagę nowy czyn patryotyczny obywatela *Maruszewskiego*, który już poprzednio szkole Piotrkowskiej 300.000 zł. zapisał. Teraz przysłał Towarzystwu 1.000 złotych z życzeniem, aby summa ta, bądź w pieniądzu, bądź w medalu, była nagrodą tego, kto najlepiej rozwiąże pytanie: *Jaki był stan Podola i części Ukrainy pod panowaniem Tureckim, to jest: od pokoju Buczackiego do Kartłowickiego*. Między innemi uwiadomił Prezes, że nowo wybrany Członek Baron Al. *Humboldt* pisał do Towarzystwa z zapewnieniem, że *Kopernika* nie uważa za Niemca. Członek Towarzystwa *Krystyn Lach Szyrma*, w imieniu swoim i nowo wybranych Członków, powiedział wymównie i z uczuciem mowę, w której, podziękowawszy Towarzystwu za zaszczyt, jaki nowych Członków spotkał, wyliczył wniosłe Towarzystwa obowiązki i skreślił wielkie powołanie. Piękny przykład mowy akademickiej, u nas prawie nieznanego rodzaju wymowy, będzie zapewne naśladowany, ilekroć Towarzystwo nowym Członkom prac swoich pozwoli być uczestnikami.

— Ważny niezmiernie dar, ofiarował Towarzystwu Królewsko-Warszawskiemu Przyjaciół Nauk, Radaca Stanu Józef Hr. *Sierakowski*. Jest to nieomylnie oryginalny Karton *Rafaela*, wyrażający sławny we *Florencyi* obraz malarza tego, znany pod tytułem: *Madona della sedia*; będzie on najpiękniejszą gmachu Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk ozdobą.

— *Przewodnik Warszawski* po czteromiesięcznym byciu od dnia 1 maja wychodzić przestał.

FRANCYA. Paryż dnia 17 kwietnia. (z Gazety Warszawskiej).

Donieśliśmy (pisze *Dziennik handlowy*) o ogłosze, iż Ministerjum zamierza swe projekta do prawa municypalnego i departamentowego ogłosić pod tytułem urzędzenia gmin. Teraz zapewniają nas, iż tak jest rzeczywiście, iż rada stanu zebrała się dziś dla tego jedynie, aby w tey mierze oświadczyła zdanie swoje, które, jak słysząc, pomysłnie wypadło, i ogłoszenie wkrótce nastąpi. *Gazeta Goniec francuzki* nie chce temu dać wiary, i mniema, że byłaby to nowość, mogąca pociągnąć za sobą upadek systemu konstytucyjnego.

Izba Parów. Dnia 14 b. m. zaczęły się obrady względem przyjętego w Izbie Deputowanych projektu do prawa, tyżącego się monopolium tabaki i tytniu. Po mianych w tey mierze głosach Margrabiego *Lamosme*, Hrabów *Argout* i *Mollien*, Xiążęcia *Decazes*, Hrabiego *Tournou*, Ministra przychodów i Barona *Bacot de Romand*, jenerałego dyrektora dochodów niestających, rzeczony projekt większością 139 kresek przeciw 4 został przyjęty.

— Dnia 19 —

Dnia 16 b. m. o godzinie 10tej przed południem odprawiła się tu w galerii *Dyany* w zamku Tuilleryjskim doroczna uroczystość pamiątki ustanowienia S. Kommunii. Król Jmć umył nogi 13 dzieciom, przybranym w suknie szkarłatne i wyobrażającym Apostołów, włożył każdemu z nich 13 sztuk pieniędzy 5ciofrankowych w axamitny woreczek, z haftowanemi liliami, zawieszony na szyi, i każdemu podał 13 potraw, chleb i szare wina. Xiążę *Devin* i pierwsi urzędnicy ko-

ronni pomagali Monarsze w tym pobożnym obrzędzie. Był potem Król Jmé z Xięciem *Delfinem* i Xiężniami na nabożeństwie w kaplicy zamkowej. Słychać, iż dnia 15 lub 16 b. m. posłano generałowi *Guilleminot* rozkaz, aby wrócił do *Stambułu*.

Twierdzą, iż niedawno dwaj ministrowie odwiedzili niespodziewanie Xięcia *Talleyranda*; lecz ten bardzo ozięble wymówił się od zostania w Ministerjum kolegą Pana *Portalis*, lubo przy tém oycy jego bardzo chwalił. Z drugiej strony mieli dwaj inni ministrowie obiadować u jednego z bardzo znanego restauratora, w zamkniętym gaju, z Panem *La Bourdonnaye*, a Pan *Ravez* miał do nich przybyć na wety.

Na warsztatach i w porcie Tulońskim pracują jeszcze z pośpiechem; dotąd co tydzień odchodzi żywność i inne potrzeby do naszego wojska w Morei, którego liczą jeszcze do 7000 ludzi. Według pogłoski ma przybyć tu nie tylko Marszałek *Maison*, ale także Półkownik *Fabvier*.

— Dnia 20 —

Wczora, jako w pierwsze święto Wielkionocy, Xiążę *Orleanu* z małżonką swoją, siostrą i najstarszym synem, todzież Xiążę Sasko-Koburski *Leopold*, obiadowali z Królem i Jmcią i rodziną królewską. Przy stole siedziało 9 osób. Wieczorem zaszczycił Monarcha obecnością swoją towarzystwo u Xiężney *Berry*.

Sztaby czterech półków liniowych, pozostawionych w Morei, zostały przywołane do oyczyny. Pozostaną tam dwaj Podpółkownicy, którzy dowodzić będą batalionami 27go, 42go, 54go i 58 półku liniowego, wynoszącymi po 1,000 ludzi. Jenerał major *Schneider* ma mieć naczelne dowództwo nad tém wojskiem.

Dziennik *Aviso de la Mediterranée* donosi z *Tulonu* pod dniem 15 b. m.: „Fregata *Xiężna Berry* wyptynęła dziś ku *Algierowi*, stosownie do odebranego wczora rozkazu. Słychać, iż Vice admirał *de Rigny*, Pan *Dupperré*, Prefekt moraki w *Brest*, i Pan *Labrettonniere*, dowódca eskadry naszej przed *Algierem*, zostali wezwani do *Paryża*, dla naradzenia się względem środków do przedsięwzięcia ukończenia zatargów naszych z *Dejem algierskim*.”

Słychać o zamęściu Królowey Portugalskiej *Donny Maryi* z pewnym Xiążęciem francuzkim, zapewne z Xięciem *Chartres*. Dnia 10 b. m. obchodzono tu uroczyste, urodziny wspomnioney Królowey. U Pana *Mouglave*, autora powieści brezylijskich, który był długo przy boku *Don Pedra*, i dał mu dowody swojego przywiązania, zebrało się świetne towarzystwo. Między innemi byli tam: ajent angielski kawaler *de Eunha*, mexykański jenerał ajent Pan *Murphy*, i wiele officerów sztabowych z dawnego wojska francuzkiego. Uważano bardzo wiele dam z wyższych stanów. Jeden z tutejszych dzienników donosi według listu prywatnego z *Londynu*, iż *Don Pedro* mianował rejencyą w Portugalii, złożoną z Margrabiów *Valema*, *Palmella* i *Lavradio*, oraz dwóch Sekretarzy *Guerrero* i *Xavier*. Hrabia *Funchal* ma być mianowany Pośtem w *Londynie*, a Hrabia *Villa-Real* w *Paryżu*. Osoby wiadome rzeczy twierdzą, iż listy urzędowe, które fregata *Isabella* przywiozła z *Rio-Janeiro*, są bardzo ważne.

Ostatni okręt z *Rio-Janeiro*, przywiózł wiadomość o oświadczeniu *Don Pedra*, iż, co się tyczy praw swojej córki, polega na Austrii, Anglii i Francyi, i że postanowił nie uznać *Don Miguela*.

Czytamy w jednym z tutejszych dzienników, iż *Don Miguel* przesłał kosztowne brylanty w podarunku Xiążęciu *Wellingtonowi*. Niewiadomo, czyli je wspomniany Xiążę przyjmie.

ANGLIA.

Londyn dnia 17 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dziś wieczorem wyprawiono ztąd gońca, który z wydziału spraw zagranicznych powiódł li-

sty do posłów naszych przy dworach francuzkim i niderlandzkim.

Słychać, iż wojsko nasze będzie zmniejszone w sposobie następującym: trzy pułki gwardyi konnej, pierwszy pułk dragonii gwardyi, i 4 pułki lekkiej jazdy w *Indiach*, mają się składać z 6 kompanij, każda po 60 ludzi. Każdy pułk piechoty ma mieć tylko 8 kompanij po 80 ludzi, z których dwie kompanie tworzyć będą zakład pod dowództwem kapitana. Z 7 pułków dragonii gwardyi utworzą się 4 pułki kirysyerów. Zaciąg do wojska, wraz z wojskiem Wschodnio-Indyjskiem, ma być wstrzymany. Rachują, iż całe zmniejszenie wynosić będzie 2,000 jazdy i 8,000 piechoty.

— Dnia 18 —

Większość 213 Parów, którzy dnia 10 b. m. w izbie wyższej Parlamentu głosowali za trzecim przeczytaniem bilu względem nadania swobód katolikom, składała się z 3ch Xiążąt rodziny królewskiej, jako to: *Klarenceyi*, *Sussex* i *Cambridge*, Lorda kanclerza, prezesa rady gabinetowej Lorda wielkiego kanclerza, 13 Xiążąt, 15 Margrabiów, 69 Hrabiów, 16 Vice-Hrabiów, 10 Biskupów, i 84 Baronów; mniejszość zaś 109 Parów składała się z Xiążęcia *Kumberland*, 3 Arcy-Biskupów, 4 Xiążąt, 5 Margrabiów, 37 Hrabiów, 5 Vice-Hrabiów, 17 Biskupów i 37 Baronów.

Donoszą z *Dublina* pod dniem 15 b. m., iż tameczni kupcy wyznania katolickiego chcieli oświecić domy swoje, skoro by nadeszła wiadomość, że Król Jmé zatwierdził bil względem nadania swobód katolikom. Dla zapobieżenia atoli mogącym wyniknąć rozruchom i uniknienia wszelkiego nieporozumienia, na odprawioném zgromadzeniu stosownie do wniosku Pana *Shiel* postanowiono, wstrzymać się od jawnych oznaków radości, jako to, oświeccenia domów i t. d. Z tego powodu jedna z gazet londyńskich pisze: „Nie możemy dosyć wychwalić tego postanowienia katolików: zwycięstwo ich nie jest takim, któreby obchodzono zapaleniem lamp, świec i beczek ze smołą; chociażby wszystkie góry irlandzkie były jednym tylko płomieniem, świetność jego przecież nie mogłaby się przez to powiększyć; można je godnie obchodzić przez ciche ofiary wdzięcznego serca dla Opatrzności Boskiej, które łaskawość użyczyła zwycięstwa.”

— Dnia 19 —

Spodziewają się tu wkrótce przybycia Xiążęcia Sasko-Weymarskiego *Bernarda* i dostojney małżonki jego, celem odwiedzenia Xięcia i Xiężney *Klarenceyi*. Mniemają, iż wspomnieni Xiężtwo popłyną dnia 20 kwietnia z *Gandawy* na statku parowym, który tym końcem posłano tam z częścią dworzan Xiążęcia *Klarenceyi*.

Przybył tu goniec z listami od Pana *Fred. Adam*, Lorda naczelnego kommissarza wysp Jońskich, i od Pana *Malcolm* dowódcy floty naszej na morzu Środkowem. W 8 dniach odbył żeglugę z *Ankony*.

Doniesienia z *Birmingham*, *Bath*, *Manchester*, *Exeter*, *Paisley* i *Glasgow* o stanie tamecznych rękodzieln i nieczynności wielu robotników, nie są pocieszające. W *Manchester* jest blisko 10,000 ludzi nie mających sposobu utrzymania życia. Nigdzie przecież nie powstały rozruchy.

Gazeta *British-Traveller* donosi, iż Pan *Peel* uda się do majątności oycy swego, celem skłonienia go do przyjęcia dostojności Parowskiej, którą ma otrzymać z tytułem Barona *Tamworth*. Tytuł ten po śmierci oycy spadnie na drugiego syna jego, Pana *Fates Peel*: najstarszy bowiem syn, teraźniejszy sekretarz stanu, będzie wyniesiony na dostojność hrabiego.

Protestacya Lorda *Eldon*, przeciw trzeciemu przeczytaniu bilu względem nadania swobód katolikom, jest także podpisana przez Xiążęcia *Kumberland* i 31 innych Parów.

Niektóre kluby brunświckie w Irlandyi już się rozwiązały, i nie ma wątpliwości, że i inne pójdą za tym przykładem.

Liczą teraz w Anglii 10,000 cyganów.

Putkownik *Nicoll*, nowy gubernator w *Per-nando Po*, otrzymał dwa statki parowe dla dziel-niejszego powściągnięcia handlu niewolnikami. Okręty angielskie krążące na morzu pod dowódz-twem kapitana *Owen* uwolniły niedawno blisko 3,500 Murzynów niewolników na rozmaitych stat-kach.

H I S Z P A N I A. Madryt dnia 9 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

W okolicach *Orihueli* w nocy z dnia 29 na 30 marca zatrzęsała się ziemia trzydzieści pięć razy i w wielu miejscach pootwieraly się otchłanie.

List z *Alikantu* pod d. 31 marca donosi, iż tam, gdzie *Almoradi* i *Torreveja* stały, wznawia-ją się jeszcze trzęsienia ziemi. Ze zwalisk pierw-szego miasta piszą pod dniem 30 marca: „Trwo-ga nasza powiększa się co chwila: bo trzęsienie ziemi wcale nie ustaje, a chociaż w barakach ży-jemy, zdaje się być także bardzo niechętni. Firman względem nowego ubioru, który tysiące ludzi po-zbawia sposobu do życia, powiększył nieukonten-towanie. Sam tylko Sułtan, którego wyjazd przez powyższy stan rzeczy został wstrzymany, ożywia właściwą sobie energią wszystkie środki wojsko-we i inne. Pokazuje się wszędzie, ale *incognito*, i wszystki oświadczyć utrzymuje. Stara się wszel-kiemi sposobami zapewnić publiczną spokojność w tej okropnej nędzy. Od trzech tygodni odby-wają się codziennie zgromadzenia Dywanu. Wydany firman zabrania mieszkańcom noszenia broni, co przed 6 tygodniami wyraźnie nakazano.

T U R C Y A. Stambuł dnia 26 marca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Od trzech tygodni stan nasz bardzo się po-gorszył. Drożyzna i brak chleba tak się wzmagają z powodu blokady, iż lud w rozpacz zaczyna głośno szemrać. Ulemowie i naczelnicy milicyi zdają się być także bardzo niechętni. Firman względem nowego ubioru, który tysiące ludzi po-zbawia sposobu do życia, powiększył nieukonten-towanie. Sam tylko Sułtan, którego wyjazd przez powyższy stan rzeczy został wstrzymany, ożywia właściwą sobie energią wszystkie środki wojsko-we i inne. Pokazuje się wszędzie, ale *incognito*, i wszystki oświadczyć utrzymuje. Stara się wszel-kiemi sposobami zapewnić publiczną spokojność w tej okropnej nędzy. Od trzech tygodni odby-wają się codziennie zgromadzenia Dywanu. Wydany firman zabrania mieszkańcom noszenia broni, co przed 6 tygodniami wyraźnie nakazano.

Na jednym z ostatnich balów maskowych, danych w *Pera* przez Internuncjusza austriackie-go, Barona *Ottensfels*, były także dwie maski arab-skie. Któżby się był mógł domyśleć, że to, jak się później pokazało, był *Sułtan*, w towarzystwie swego ulubieńca, *Berber* Baszy.

Od granic Tureckich 6 kwietnia.

Gazeta Powszechna umieściła następujący list ze *Stambułu* pod dniem 26 marca: „Wielki Sułtan nie oddalił się jeszcze ze stolicy, lecz cią-gle trwają przysposobienia do podróży jego. Brak żywności jeszcze się nie zmniejszył, lubo rząd sta-ra się wszelkiemi sposobami zaradzić temu. Flotta jest gotowa wyjść pod żagle, według twierdzenia jednych na morze Czarne, a według drugich, na morze Białe. Wielki Wezyr, *Reszid* Basza, do-niosł, iż przed wyjazdem swoim z *Janiny* zaspo-koit Albańczyków, i, wyjawszy trzech dowódców, zawarł z nimi nowe układy. *Hussein* Basza ściga całe wojsko między *Adryanopolem* i *Szumłą*. Wojsko tureckie zajęło wsie przy wejściu do Bosforu, które mieszkający tam Grecy opuścić mu-sieli. Sułtan żądał pożyczki od duchowieństwa tureckiego; lecz Ulemowie nie jeszcze w tej mie-rze nie postanowili. Wzmaga się obawa drożyzny i wstrzymuje podobno wyjazd Sułtana. A tak do liczby nieprzyjaciół, wewnętrznych i zewną-trznych, jeszcze się teraz i głód przyłącza.

List od granic Serwii, pisany dnia 2 kwie-tnia wyraża: „Listy z *Sofii* donoszą o czynności

Muzułmanów w pospolitem uzbrajaniu się, która przypomina czasy największego fanatyzmu. Star-cy i młodzież biorą się do broni, a lud od Ulemów pobudzony, żąda od władz, żeby go prowadzono w masie przeciw nieprzyjacielowi. W *Sofii* na-wet miały zayść zaburzenia, w których kilku chrześcian zginęło. Zły przykład dany przez Al-bańczyków, znowu zaburzył spokójność w Bośni, przywrócić temi czasy. Wojsko wymówiło po-słuszeństwo Baszy, aż do wypłaty żołdu, który się mu jeszcze od poprzedzającego Wezyra należy; domaga się ono zacięcia wypłaty zaległości. Basza wszelkich starań przykładu do uspokojenia żołnie-rzy, i utrzymania powagi swojej u naczelników w *Trawniku*.”

— Dnia 8 —

Wojsko tureckie w *Burgas* i okolicach nie wynosi jeszcze 7,000 ludzi.

List z *Eginy* pod dniem 3 marca wyraża: „Prezes Grecyi popłynął wczoraj na fregacie Ras-syjskiej *Helena* do Peloponezu, aby się rozmówić z jenerałem *Maison*, i z powodu nadchodzących wyborów ująć dla siebie umysły. Zapewniają, że zgromadzenie narodowe zwołane będzie w końcu maja. Nieprzyjaciele prezesa rozgłaszają, że chce zostać dyktatorem, ale nie ma do tego podobień-stwa, i teraz, kiedy opinia publiczna w Europie stanowisko *Capodistrias* zakreśliła, za-mysł taki byłby niepodobny do wykonania. Po-deyrzenie pada na niego z tego powodu, że wszyst-kie oddziały, które do wojny przeciw Turkom sposobić każe, utrzymać chce pod bezpośrednim wpływem swoim. Wojna nie ustaje na stałym lądzie Grecyi, a *Hrabia Augustyn Capodistrias* ma tam nadzór nad obudwoma wojskami. Pełnomo-cnictwo, nadane mu przez prezesa, sprawiło po-między wodzami wiele nieukontentowania, a *Xiążę Ipsylanti* postać miał adjutanta swego z prośbą o dymisyę. Palikarowie doznają niedostatku, a żołd zalega im już od 6 miesięcy. Prezes wziął z so-bą pieniądze, z których zapłaci im żołd dwumie-sięczny; zdaje się, iż myślą jego jest prowadzić dalej wojnę, już to z powodu, że Porta czyni tru-dności w uznaniu granic Grecyi, już, że, jak sądzi, w wojnie ulegnie. Prezes nie przyjął jeszcze po-mocy putkownika *Fabvier*, który czeka w *Egynie* o przybycie konsula francuzkiego, spodziewanego z pieniędzmi dla Greków. *Admirał Heyden* po-słał do *Malty*, aby objaśnić admirałowi angielskie-mu *Malcolm* okoliczności, które towarzyszyły za-braniu dwóch okrętów egipskich.”

Piszą z *Ankony* pod dniem 6 kwietnia: „Nie-snaskom wodzów greckich przypisać należy, iż Turcy w Grecyi wschodniej niejaki korzyści od-niesli; wszakże stałość prezesa i powodzenie *Ipsy-lantego* pojednały ich. W ostatnich dniach lutego pobici mieli Grecy nieprzyjaciół swoich pod *Ka-prena* na głowę, i ścigali ich aż do *Flockori* pod *Termopilami*. Zwycięstwo to miało być skut-kiem mądrych rozporządzeń brata prezesa. Ohe-ność wojska francuzkiego, przyczynia się znacz-nie do stopniowego uorganizowania wojska gre-ckiego, które przybrało nazwisko rozmaitych pro-wincyi. Albańczycy w Tessalii staczają z Tur-kami bitwy, i wzajemne spustoszenia niszczą tę prowincyę. Ta niezgoda między nimi, sprzyja Grekom: bo jak wiadomo, Albańczycy służyli temu, kto im lepiej zapłaci. *Admirał* angielski uymował się za okrętami greckimi, ale mówią, że bezskutecznie.”

Według listu od granic Serwii pod dniem 5 kwietnia, żaden Serwianin nie został wezwany przez Sułtana do broni: bo jak wiadomo, mie-szkańcy Serwii nie są do tego obowiązani. Po-większono tylko osady tureckie w twierdzach ser-wiańskich.

Pozwolono drukować. Zpolecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej BucharSKI Rzeczywisty Radca Stanu i Kawalera.

w Drukarni Redakcyi.